

Czyta: #TataMariusz



Kamila Bednarek

Smok Smoczystaw

Wszelkie kopiowanie i rozpowszechnianie utworów w jakiegokolwiek formie bez zgody autora będzie rodziło skutki prawne na podstawie ustawy z dn. 4 lutego 1994 r. o Prawie autorskim i prawach pokrewnych.



Czyta:
#TataMariusz

Smok Smoczysław w smoczym grodzie
lubi myśleć o pogodzie.
Kiedy lekki wieje wiatr
Smok Smoczysław leci w świat.
Zwiedza kraje i miasteczka
w każdym zjada dwa ciasteczka.
Kiedy grzeje mocno słońce
Smok Smoczysław śpi na łące.
Śni o pięknej swej smoczy, którą spotkał w okolicy.
Gdy deszcz pada albo kropi
Smok Smoczysław krople tropi.
Biega w kółko, skacze w górę
chce dosięgnąć ciemną chmurę.
A gdy zimą mróz na dworze
Smok Smoczysław wyjść nie może.
Nie ma futra ani czapki
marzą uszy, marzną łapki.
Pełno śniegu za oknami
a on marzy wieczorami,
że mu ktoś uszyje jutro
ciepłą czapkę, grube futro.
Chciałby kiedyś poszusować
narty, sanki wypróbować.
Wierzy mocno, listy pisze
może krawiec mu odpisze
i uszyje coś ciepłego.
A Ty wierzysz w to kolego?

